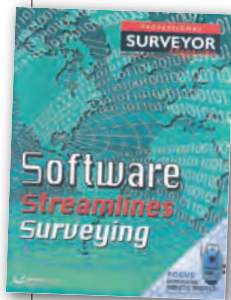


WYBIÓRCZY PRZEGLĄD PRASY

PROFESSIONAL SURVEYOR [8/2007]



● JE Dunn Construction Company jest piątą co do wielkości firmą budowlaną w USA (2,5 mld dolarów sprzedaży w 2005 r.). Geodeci z JE Dunn korzystają z tachimetrów różnych producentów. Firma zainwestowała ostatnio w kupno kilku-

dziesięciu zestawów rejestratorów TDS (Tripod Data Systems) wraz z oprogramowaniem TDS Survey Pro i ForeSight DXM. Korzystanie z rejestratorów polowych i oprogramowania jednej firmy pozwoliło nie tylko na bezproblemowe używanie różnych instrumentów. W połączeniu z technologią internetową przyniosło także znaczne oszczędności i zwiększenie wydajności. Dzisiaj pliki projektowe przesyłane są bezpośrednio z biura do rejestratorów, a z nich do tachimetrów. Drogą odwrotną wędrują dane z wykonanych pomiarów, pozwala to m.in. na natychmiastową kontrolę realizacji projektu. Tam, gdzie kiedyś potrzebne były dwa zespoły, dzisiaj wystarczy jeden. Okazało się również, że zastosowanie zrobotyzowanych tachimetrów opłaca się nawet przy realizacji małych zleceń, w których budżet na obsługę geodezyjną jest bardzo niski. O tym i paru innych rozwiązaniach zastosowanych w pracach geodezyjnych firmy z Kansas pisze **Cori Keeton Pope** w „Changing the Kansas City Skyline”.

● Pięć lat temu szef niewielkiej firmy Wilcox i Wspólnicy z Venice na Florydzie budził się codziennie z bólem głowy. Jego przyczyną były problemy organizacyjne, z jakimi od dawna się borykał. Zapanowanie nad wszystkimi zespołami polowymi, kontrolą ich czasu pracy, przyjmowaniem zleceń, fakturowaniem itp. stawało się niemożliwe bez wprzęgnięcia nowoczesnych sposobów zarządzania. Dlatego dzisiaj w dużej mierze komunikuje się on ze swoimi pracownikami i zlecającymi za pomocą komputera. Specjalne oprogramowanie nie

tylko generuje w odpowiednim czasie faktury, ale i informuje o tym, że w rejonie nowego zlecenia jego firma prowadzi już wcześniej pomiary. Internetem wysyła zarówno faktury, jak i pliki z rysunkami. Kody kreskowe nadawane poszczególnym robotom pozwalają mu na bezbłędne przyporządkowanie rysunków do konkretnego zlecenia oraz na jego kontrolę. O zaletach ze stosowania oprogramowania do zarządzania małą firmą pisze, na bazie własnych doświadczeń, **Dan Wilcox** w artykule pod tytułem „A Time for Change”.

● W artykule „Doing Business on the Road” **Collin Parker** z kanadyjskiej firmy **MicroSuvey Software** przedstawia nie tylko zmiany, jakie zaszły w ostatnich latach w wyposażeniu biur. Gdyby, jak pisze, 45 lat temu opisano ich dzisiejsze wyposażenie, przypominałoby to sciencefiction. Coraz bardziej wydłuża się czas dojazdu do pracy (zwłaszcza w aglomeracjach) oraz koszty z tym związane. Urządzenia przenośne, oprogramowanie plus internet dają jednak szansę na wykorzystanie przez zespół połowy czasu spędzanego nawet w ulicznych korkach. Pakiet OfficeSync umożliwia bowiem współpracę z biurem w prawie każdym warunkach.

GEOINFORMATICS [5/2007]



● W wywiadzie pt. „An Unprecedented Transformation of Geospatial Industry” dowiadujemy się od **Geoffa Zeissa** – szefa ds. technologii w firmie **Autodesk** – o przyczynach niebywałego

w ostatnich latach rozwoju technologii geoprzestrzennych oraz strategii obranej przez Autodesk i perspektywach rynku. Według guru Autodesku rozwój sektora „geospatial” wynika m.in. z tego, że dane geoprzestrzenne nie są już postrzegane jako domena specjalistów od GIS-u, lecz znalazły się w głównym nurcie rozwoju technologii informacyjnej (IT). Przykładem masowego zastosowania geospatial w IT są chociażby serwisy Google Earth, Google Maps, Microsoft Virtual Earth i wiele innych. Trafny okazał się 10 lat temu wybór przez Autodesk strategii rozwoju oprogramowania, bazującej na 3D i projektowaniu modelowym. Zeiss mówi także o błędnych wyobraże-

niach na temat wolnego oprogramowania. W jego opinii nie można stawiać na przeciwko sobie oprogramowania „open source” i komercyjnego, gdyż w istocie są to dwa produkty komercyjne: jeden „otwarty”, drugi – „zamknięty”. Przyszłość branży w najbliższych 5-10 latach zapowiada się optymistycznie, biorąc pod uwagę stopień redukcji kosztów działania firm, jaki daje zastosowanie technologii geospatial i zasięg rynku, który obejmują dane geoprzestrzenne.

GEODETYCKÝ A KARTOGRAFICKÝ OBZOR [5/2007]



● Trójka autorów z Katedry Geodezji słowackiego Uniwersytetu Technicznego, bratysławskiego Urzędu Geodezji i Kartografii oraz Oddziału Geodezji w słowackiej odpowiedzialności PKP

(prof. **Ján Hefty**, **Katarina Leitmannová**, **Bronislav Droščák**) w pracy o przydługim tytule „**Nezávisle overenie transformácie medzi ETRS 89 a S-JTSK využitím meraní GPS vykonaných Strediskom železničnej geodézie Železnice SR**” opisuje kontrolę procesu transformacji sieci osnowy kolejowej z układu ETRS 89 do narodowego układu S-JTSK. Wyjątkowość zadania polegała na objęciu transformacją całego obszaru kraju i wykorzystaniu danych pomiarowych uzyskanych przy realizacji różnych kolejowych projektów w latach 1995-2005. Praca jest swego rodzaju podsumowaniem zastosowania technologii GPS na kolejach słowackich (SŽG), które już w 1994 r. zakupiły dwa odbiorniki GPS (Trimble 4000SSE), wykorzystywane wtedy głównie do zakładania osnowy niezbędnej w pomiarach kolejowych nieruchomości i przy realizacji inwestycji. Do obliczeń użyto specjalistycznego oprogramowania Bernese v. 4.2 i Trimble Geomatics Office (TGO). W transformowanej sieci (podzielonej na 18 bloków) znalazło się ponad 100 punktów, w tym 6 pełniących funkcję stacji sieci permanentnej GPS. Sesje obserwacyjne trwały (w zależności od punktu) 2-6 godzin. W rezultacie uzyskano dokładność transformacji pojedynczego punktu $dx, dy < 44$ mm dla co najmniej 80% punktów (zakładano 45 mm dla 75%).

Oprac. JP